Orędownik Wrzesiński

Wychodzi trzy razy tygodniowo i to co wtorek czwartek i sobotę prócz dni świątecznych — Nakładem i drukiem A. Prądzyńskiego we Wrześni Odpowiedzialny za część redakcyjną Andrzej Prądzyński we Wrześni Administracja: ulica Poznańska № 6 — Telefonu № 389



Abonament: na poczcie: miesięcznie —,96 zł, kwartalnie 2,88 zł. wekspedycji: mies. 90 gr, kwart. 2,70 zł - Ogłoszenia: za miejsce 1-łam. 1 milim. w wyż 5 grosze przyjmuje administracja większe dwa dni, mniejsze do godz. 9 dzień przed ukazaniem się numeru - Telef. № 389

№ 45 | Września, czwartek, dnia 22 kwietnia 1926 r. | Rok VIII

Kartka ulotna z dziejów naszego miasta,

dotycząca pochodów rocznicowych do pomnika w Sokołowie.

Już od bardzo dawnych lat, odbywały się w rocznicę bitwy pod Wrześnią pielgrzymki do pomnika. Jest rzeczą jasną, że nie można ich było urządzać tak jak w wolnej Polsce, wspólnie, demonstracyjnie, pompatycznie, na to nie byłby nigdy pozwolił nienawistny wróg, więc chyłkiem, w ciemnościach nocy, jak ci, którzy mają ciężkie porachunki ze sprawiedliwością, rwały się co goręcsze serca i spieszyły tam dotąd, aby w obliczu gwiaździstego nieba majowego pomodlić się za dusze poległych i błagać o zmiłowanie Boże w ciężkim ucisku. Nie wiemy, kto pielgrzymki te zainicjował, w jakich odbywały się rozmiarach i w jakiej formie. To jedno wszakże jest tylko pewnem, że patrjotycznie usposobione obywatelstwo ze względu na czujne oko wroga umiało się zawsze tak sprawnie urządzić, że przeszkodzić policja nie mogła i pomimo wszystkich podjętych wysiłków wychodziła zawsze z długim nosem.

Jeden jednakże obchód narobił cokolwiek więcej wrzawy, nie wśród obywatelstwa, ale wśród władz niemieckich. Było to przed 25 laty w dniu 2 maja 1901, w chwilach, gdy w dusznej atmosferze szkolnej przygotowywały się już wypadki, które wkrótce rozsławić miały imię Wrześni po wszystkich zakątkach kraju. Otóż krótko po 2 maja doszło do wiadomości rejencji pruskiej w Poznaniu, że w rocznicę bitwy odbył się do pomnika pochód. Prezes rejencji tem zaniepokojony poleca wszczęcie dochodzeń za uczestnikami. Ówczesny landrat konkretnych wyjaśnień od siebie dać nie może. Przesłuchiwany policjant miejski Knappe oświadcza, że słyszał późno wieczorem wymienionego dnia jakąś niezwykłą bieganinę w różnych punktach miasta, nie mógł atoli stwierdzić, ktoby to był. Dopiero, gdy się po godzinie 11. położył do łóżka, przesunął się obok jego mieszkania znaczny zastęp ludzi. — było ich przeszło 100 — a wszyscy szli krokiem miarowym, jak żołnierze.

Policjant Kozłowicz uzupełnia to oświadczenie. Pochód, idący od strony Sokołowa, spotkał sam po godzinie 11. na ulicy Poznańskiej. Pragnął się przekonać, coby to byli za ludzie, ale zaledwie się w tym celu do pochodu przybliżył, rozpierzchli się wszyscy w mgnieniu oka na wszystkie strony. Trudno było rozeznać twarzy, bo noc była ciemna. Poznał tylko pewnego Tomaszewskiego (imienia tego pana Kozłowicz nie podaje). Zapytany nazajutrz przez Kozłowicza Tomaszewski, czy brał udział w pochodzie, zaprzeczył temu stanowczo.

Żydowscy nauczyciele Radek i Cohn i osławiony Koralewski słyszeli późną nocą w kierunku Sokołowa kilka strzałów i jakiś niewyraźny pomruk, niby daleki odgłos większej gromady ludzi.

Pastor Jüterbock, jakoteż nauczyciele Schölzchen i Wenzel opowiadali, że przy pomniku zmówiono modlitwę i że ktoś wygłaszał przemowę. Na drugi dzień rano zauważyli ci sami u stóp pomnika kilka wieńcy.

Pozatem oświadcza jeszcze policjant Kozłowicz, czy ktoś inny, — nie jest to wyraźnie w odnośnych aktach zaznaczone — że obywatele wrzesińscy pamiętają rok rocznie o pomniku w rocznicę bitwy.

Taki był wynik w jak największym sekrecie przeprowadzonych w tej kwestji dochodzeń. Niemcy nie osięgli tego, co zamierzali. Prezesowi rejencji chodziło przedewszystkiem o to, aby móc z całą surowością wystąpić przeciw inicjatorom i uczestnikom pochodu, szczególniej przeciwko mówcy uroczystościowemu, wyraźnie to w swem piśmie zaznacza, a tymczasem — klapa. Na nic się nie zdały nadzwyczaj intensywnie przeprowadzone wywiady, nie brakło też podstępnych kraczek, wszystko napróżno. Zadnego nazwiska, któreby służyć mogło za wątek, nie można było uchwycić. Obywatelstwo wrzesińskie umiało porządnie trzymać język w gębie i nic więcej się nie wydało ponad to, co wyżej przytoczyłem.

Niemcy byli święcie przekonani o tem, że pomiędzy wspomnianym pochodem, a zajściami ówczesnemi w szkole naszej istniał przyczynowy związek. Nie mamy wcale zamiaru rozstrzygać tutaj, czy mieli rację lub nie czy to było tylko ślepym przypadkiem, jeżeli od owego 2 maja począwszy, coraz to więcej dzieci oddawało odebrane niemieckie książki do nauki religji i oświadczało nauczycielom wręcz, że religji po niemiecku uczyć się nie będą.

Ale na inną stronę sprawy pochodu pragniemy zwrócić uwagę. Niewątpliwie niejeden jeszcze znajduje się wśród Sz Obywatelstwa, który wówczas brał czynny udział w corocznych, skrzętnie przed okiem Niemców ukrywanych manifestacjach patrjotycznych. Leży to w interesie historji naszego miasta, abyśmy poznali nawylot przebytą niewolę, abyśmy wydarli zapomnieniu pamięć wszystkich ówczesnych czynów, abyśmy podali je na pożytek przyszłych pokoleń do publicznej wiadomości. Kto więc choć odrobinę z tych czasów dorzucić może, tego prosimy gorąco o opublikowanie swych wiadomości w „Orędowniku“ względnie o zakomunikowanie tego ustnie piszącemu słowa niniejsze. Adres dokładny poda Redakcja Orędownika.

I. Tor.

Wyrok w sprawie nadużyć w P.K.O.

Bau skazany na $2^1/_2$ roku więzienia, Hryniewiez na 1 rok. Spadkobiercy śp. Lindego zapłacą 1.400.000 zł

Warszawa, 19. 4. Wśród wielkiego naprężenia nastąpiło dziś o godz. 11 otwarcie posiedzenia sądu, mającego ogłosić wyrok w sprawie zmarłego tragiczną śmiercią Huberta Lindego, oraz Baua i Hryniewicza. Prokurator Rudnicki, **składając przewodniczącemu urzędowy akt o zabójstwie Lindego, złożył wniosek o umorzenie sprawy karnej przeciwko Lindemu, o ile cofnięte zostanie powództwo cywilne.**

Radca Prokuratorji Generalnej Werner, jako rzecznik powództwa cywilnego ze strony skarbu **podtrzymuje powództwo,** wobec czego sąd udał się o godz. 11,30 na naradę w sprawie odpowiedniej zmiany pytań, z pośród których usunięte zostały wszystkie pytania, dotyczące orzeczenia kary dla Lindego przy utrzymaniu pytań o orzeczenie samej jego winy.

O godzinie 12,10 sąd ogłosił wyrok w sprawie Lindego.

Mocą tego wyroku oskarżony Bau skazany został na $2^1/_2$ lat więzienia z pozbawieniem praw. Hryniewicz na rok więzienia. Akcję cywilną sąd zatwierdził w granicach określonych przez rzecznika powództwa cywilnego. **W stosunku do Lindego sąd zatwierdził powództwo cywilne w wysokości 1.400 milj. zł orzekując tem samem o winie Lindego.** Co do uwolnienia Baua z więzienia, **sąd odrzucił** wniosek obrony.

Stosunki zakulisowe w sprawie Lindego

Warszawa, 20. 4. W „ostatniem słowie“ wygłoszonem przy końcu procesu, oświadczył śp. Hubert Linde, co nastepuje:

— Gdyby Wysoki Trybunał znał ówczesne stosunki zakulisowe, z pewnością inny miałby pogląd na całą sprawę.

— Premjer był zacny, ale inni... ech, co tu gadać, inny zupełnie świat.

Jak opowiadają osoby zbliżone do rodziny zamordowanego, śp. L. oczekiwał na wynik sądowy z wielkiem spokojem. Podobno oświadczył, że po wyroku ogłosi swe pamiętniki, w których przedstawi swą rolę i stosunki, wśród których musiał pracować.

Wnioski w sprawach mieszkaniowych...

W ostatnim czasie wpływa coraz więcej interpelacji i wniosków w sprawach mieszkaniowych. Są to przeważnie skargi na zły stan mieszkań i wnioski o przydział innych ubikacji na mieszkania z powodu, że dotychczasowe nieużytecznemi i niemożliwemi do zamieszkania się stały.

Wnioski te są często uzasadnione. Skuteczną interwencję Urzędu Policyjnego uniemożliwia się jednakże, czy to przez dopuszczanie do upadku i ruiny budynków mieszkalnych, czy też przez przyjmowanie na komorne osób pozamiejscowych.

Ze względu na skutki, jakie taki stan rzeczy wywołać może, **jestem zmuszony wezwać niniejszem wszystkich obywateli a przedewszystkiem właścicieli i administratorów domów mieszkalnych do renowacji i podtrzymywania tychże** w miarę możności, **do niedopuszczenia** pod żadnym warunkiem **do zawalania się** czyli ruiny takich budynków i wreszcie **do przyjmowania na komorne jedynie miejscowych lokatorów.** Głód mieszkaniowy staje się bowiem coraz dotkliwszym i dalej powiększany, nieobliczalne skutki może spowodować.

Nadmieniam, że dotąd unikał Urząd Policyjny w miarę możności kroków przymusowych, mając ogólny niekorzystny stan finansowy na uwadze, lecz jeżeli obecny stan rzeczy odnośnie do mieszkań na lepszy się nie zmieni, będzie Urząd Policyjny zmuszony krokami przymusowemi podążyć, ażeby spokój i bezpieczeństwo publiczne zapewnić.

Renowacja domów leży przedewszystkiem w interesie właścicieli domów, gdyż przez doprowadzanie domów do ruiny, uszczupla się nietylko dobrobyt w pierwszym rzędzie właścicieli samych, lecz także i miasta i wreszcie Państwa jako ogółu.

Pozatem jest bardzo ważnem czynnikiem, przemawiającem za utrzymywaniem mieszkań w dobrem stanie, ogólna zdrowotność ludowa, która dziś na tak niskim stoi poziomie i wywołuje coraz bardziej szerzającą się gruźlicę i inne choroby zaraźliwe, wywołujące straszne poprostu skutki.

Reasumując powyższe, sądzimy, że pp. obywatele zechcą zrozumieć nader poważny stan sprawy i do dalszego jego pogorszenia żadną miarą nie dopuszczą.

Września, dnia 16 kwietnia 1926 r.

Urząd Policyjny

L. dz. 2932/26 III. Sołtysiak.

- Kronika -

Września, dnia 21 kwietnia 1926 r.

Kalendarz rzymsko-katolicki:
dzisiaj: Opieki św. Józefa, jutro: Sotera i Kajusza.

* **Urząd Skarbowy komunikuje nam:** Przypomina się niniejszem, że zeznania o dochodzie do wymiaru podatku dochodowego na rok 1926 należy składać do 1 maja br. Równocześnie należy do 1 maja br. wpłacić do Kasy Skarbowej połowę podatku przypadającego od zeznanego dochodu.

* **Walne zebranie Tow. Bartników** na okręg wrzesiński odbędzie się w niedzielę, dnia 25 kwietnia o godz. 1 popoł. w Szkole Rolniczej we Wrześni. Niegdyś bardzo liczne Towarzystwo w ostatnich latach podupadło. Podtrzymanie towarzystwa leży w interesie wszystkich pszczelarzy, którym ta gałąź gospodarcza może przynosić znaczne korzyści, jeśli z pszczołami będą się umiejętnie obchodzić, a celem Tow. jest właśnie wspólne zaznajamianie sięz racjoalną gospodarką w pasiece. Dlatego na zeanie to winni przybyć wszyscy którzy się pasiecznictwem interesują.

* **Tutejsza Ekspedycja towarowa** komunikuje nam: W myśl rozporządzenia Dyr. Kolei Państw. Poznań, zostały godziny urzędowania zniesione jak następuje: dla ekspedycji towarowej od godz 8-mej do 12-tej i od 14-tej (2-giej popoł.) do 18-tej.(6-tej) dla kasy towarowej od godz. 8-mej do 12-tej i od 14-tej (2-giej) do 17-tej (5-tej popoł). Zaznacza się iż wszelkie czynności kasowe załatwione winny być do godz. 12-tej i nast. do godz. 17-tej. (5-tej popoł).

W czasie od 12-tej do 14-tej będą kasa towarowa jak i ekspedycja towarowa zamknięte.

Powyższe godziny służbowe zastosuje się od poniedziałku dnia 26. bm. Aby uniknąć nawału krótko przed zamknięciem okienka kasy towarowej, jak to dotychczas bywało, uprasza się Szan. interesentów o wcześniejsze załatwienia czynności kasowych, a nie krótko przed godz. 5-tą.

Następnie uprasza się aby wszelkie wpłacane rolki bilonu były możliwie w biały papier owijane oraz na rolkach znajdowała się pieczęć lub podpis wpłacającego.

* **Kurs tańców** p. Emila Skałbani Hotel pod „Białym Orłem“ we Wrześni. W niedzielę 25. bm. odbędzie się pół-komplet na który wstęp dla wszystkich tańczących dozwolony. Początek punktualnie o godz. 5-tej popoł. Orkiestra własna.

— **Miłosław.** (Dzień Katolicki.) Z inicjatywy czcigodnego ks. proboszcza Bogdańskiego odbyła się w niedzielę dn. 11. bm. w naszem mieście wieczornica z obchodem III. z rzędu Dnia Katolickiego. W myśl znaczenia tego święta Katolickiej pracy społecznej przyczyniły się do urozmaicenia wieczornicy wszystkie miejscowe towarzystwa. Po odśpiewaniu pieśni „My chcemy Boga“ wygłosił ks. prob. słowo wstępne, podkreślając znaczenie Dnia Katolickiego, który powinien pobudzić wszystkich parafjan do owocnej współpracy Katolickiej, równocześnie dziękował ks. proboszcz wszystkim którzy nie szczędzili trudu ku urządzeniu wieczornicy. Z dalszego programu należy podnieść deklamacje oraz znakomite śpiewy miejscowego towarzystwa pod kierownictwem wielce poświęcającego się sprawom dla dobra ogółu p. Czarczyńskiego. Pan rektor szkoły Grynia wygłosił referat „Wychowanie charakteru człowieka przez dom rodzicielski, szkołę i kościół“, wykazując jasno i dobitnie, że wychowanie duszy ludzkiej opierać się powinno na fundamencie wiary chrystusowej. Prelegent, przemawiając do serc obecnych, napominał aby wychować młode pokolenie, które jest własnością całego społeczeństwa na energicznych ludzi czynu i pracy, do podjęcia wielkich trudów dla przyszłości Ojczyzny. Przepiękny żywy obraz „Smierć św. Piotra“ oraz pieśń: „Wszystkie nasze dzienne sprawy“ zakończyły mile spędzony wieczór.

— **Winnagóra.** W niedzielę, dnia 11 kwietnia odbył się u nas wiec uroczysty „Dnia Katolickiego“ na salce domu kat. zaraz po nabożeństwie. Takowy zagaił p. Mikołajewski jako przewodniczący, witając zebranych pięknem przemówieniem i przedstawił obszernie, cel dzisiejszego zebrania

Po zagajeniu prosił prezes wszystkich zebranych, ażeby oddać hołd i cześć śp. J. E. X. Kardynałowi Prymasowi, jako założycielowi „Dnia Katolickiego“ przez powstanie z miejsc, i ażeby postać jego jakoby wskrzesić, iżby jego duch nam hetmanił w pracy dzisiejszej dla św. Kościoła i umiłowanej Polski.

Porządek dzienny był następujący: 1. Zagajenie 2. Spiew chór.: „My chcemy Boga“, Tow. Młod. Polek. 3. Deklamacja: „Niewiast polskich serce święte (p. Kotecka) 4 Referat: O kat. pracy społecznej (p. Kupś). 5. Deklamacja „Modlitwa w kościółku“ chór i solo (p. Kubiakówna). 6. Wykład ks. Kanonika Poturalskiego: W sprawie zagrożonego małżeństwa i protest przeciwko ślubom rozwodowym i cywilnym. 7. Spiew: „Ach uproś nam“, Tow. żeńskie. 8. Wspólny śpiew: „Wesoły nam dzień dziś nastał“.

Obydwa wykłady były bardzo pouczające, a mianowicie ks. Kanonika wywarł na wszystkich słuchaczy dobre wrażenie. Pożałowania godnem jest tylko ta kwestja, że jest jeszcze wiele osób w parafji opieszałych i luzem chodzących, którzy sobie z tak ważnych spraw, jakie na wiecu omawiane były, nic nie robią.

Na tem zakończono i tłumnie podpisywano rezolucje. Jeden z uczestników.

*** Pobór do wojska.** Pobór rocznika 1905 r. rozpocznie się po 4-tym maja br. Rekruci będą wcieleni do szeregów 1-go października br. Osoby, które pragną służyć w wojskach technicznych i posiadają odpowiednie kwalifikacje (wykształcenie lub uzdolnienie techniczne oraz warunki fizyczne), winni składać podania do P. K. U. przed terminem poboru, gdyż podania złożone już po przyjęciu przez Komisję Poborową uwzględniane nie będą.

*** Dyrekcja Kolei Państwowych zawiadamia,** iż na skutek rozporządzenia p. Ministra Kolei z dnia 9 kwietnia 1926 wprowadzono z dn. 15 kwietnia br. pobieranie opłaty dodatkowej przy przewozie osób normalnotorowemi kolejami państwowemi oraz prywatnemi, znajdującemi się pod zarządem państwowym. Opłaty te pobierać się będzie niezależnie od opłaty za przejazd. Mianowicie o ile przy obliczeniu według pełnej taryfy cena biletu przekracza 1 złoty, pobierać się będzie od każdego biletu opłatę dodatkową w wysokości 10 groszy od każdych zaczętych 5 złotych ceny biletu. Określoną wyżej opłatę dodatkową pobiera się również przy przewozie osób wąskotorowemi kolejami państwowemi i prywatnemi, znajdującemi się pod zarządem państwowym.

*** Odwagą zaimponował tłumowi.** „Gazeta Warszawska Poranna“ podaje następujący charakterystyczny wypadek:

Podczas ostatnich zajść ulicznych na pl. Dąbrowskiego tłum bezrobotnych kierowany przez agitatorów komunistycznych zdołał otoczyć ze wszystkich stron policjanta, przewrócić go na ziemię i poturbować. W leżącego zaczęto rzucać kamieniami.

Nagle z tłumu wyskoczył jakiś młody człowiek, który błyskawicznie pobiegł do policjanta, chwycił leżący obok karabin i zmierzywszy do bandy komunistycznych opryszków krzyknął:

„Precz stąd łajdaki, bo będę strzelał!“

Zdecydowana postawa młodego człowieka poskutkowała. Zuchwali i pewni siebie dotychczas komuniści w jednej chwili rozproszyli się po placu. Wówczas młodzieniec podniósł policjanta, pomógł mu przejść do najbliższej bramy i doprowadzić jako tako do porządku wygląd zewnętrzny, poczem zwrócił mu karabin.

Ustąpienie ministrów socjalistycznych z rządu.

Nowi kierownicy ministerstw mianowani.

Warszawa, 20. 4. Przychylając się do wniosku prezesa Rady Ministrów, postanowieniem z dnia 20 kwietnia br. p. Prezydent Rzeczypospolitej zwolnił p. Norberta Barlickiego z urzędu ministra robót publicznych i p. Bronisława Ziemięckiego z urzędu ministra pracy i opieki społecznej; równocześnie p. Prezydent poruczył podsekretarzowi stanu inż. Mieczysławowi Rybczyńskiemu kierownictwo Min. Robót Publ., oraz podsekretarzowi stanu inż. Janowi Jankowskiemu kierownictwo Min. Pracy i Opieki Społecznej.

Czy konsolidacja lewicy?

Narady Stronnictw Lewicy.

Wśrodę w godzinach przedpołudniowych zbierają się na narady wszystkie stronnictwa lewicowe poczynając od N. P. R. na lewo. Tematem obrad będzie obecna sytuacja polityczna, wytworzona wystąpieniem P. P. S. z rządu.

Przesilenie nie nastąpi przed 3-cim Maja

Warszawa, 20. 4. W kołach parlamentarnych mówią, że przesilenie nie nastąpi przed początkiem maja. Dotąd bowiem nie wniesiono jeszcze prowizorjum budżetowego na miesiąc maj. Również demonstracje komunistyczne, które się zapowiadają na 1-go maja, wymagają przy telefonach odpowiedzialnych ministrów. —

Narady w sprawie reformy koalicji rozpoczęły się we wtorek, popołudniu.

Kilka szczegółów z planu gospodarczego ministra Zdziechowskiego

Warszawa, 19. 4. Minister Zdziechowski, nawiązując do ustawy z dn. 22 grudnia 1925 r. o równowadze budżetowej przewiduje w swoim nowym projekcie 156 miljonów z powiększenia dochodów i 111 miljonów ze zmniejszenia wydatków.

Pozycje dochodów: 1. Czasowy dodatek do danin publicznych na cele równowagi budżetowej w wysokości 10 proc. do wszystkich podatków bezpośrednich, pośrednich i opłat, do podatku spadkowego i od darowizn, oraz do wszystkich zaległości podatkowych z ubiegłych okresów. Podwyżce tej nie podlega tylko podatek majątkowy, danina lasowa i opłaty celne. Dodatek będzie pobierany od wszystkich tych danin w okresie od 1 lipca br. do 30 czerwca 1927 r.

2. Upoważnia się ministra skarbu do zmian cen spirytusu w ciągu roku, podczas, gdy dotychczas miał od prawo zmieniać te ceny tylko raz do roku. Ma to przynieść około 40 milj. zł rocznie.

3. Wprowadza się podatek od mąki pszennej ze zbytkowego przemiału, tj. mąki 60 proc. i poniżej.

4. Zaprowadza się nowy podatek od przyrządów do oświetlenia (palnika, siadki, żarówki itd.) W specyfikacjach podatek ten ma wynosić 15 groszy do 3 złote od sztuki. Ogółem ma on przynieść około 3 miljony złotych rocznie.

5. Podwyższenie opłat stemplowych od podań z 2 na 3 złote, oraz wprowadzenie opłat stemplowych od niektórych świadectw szkolnych i dokumentów, upoważniających do ulgowych, albo bezpłatnych przejazdów kolejowych.

Jakie wydatki chce min. Zdziechowski zmniejszyć?

Projekt p. Zdziechowskiego przewiduje: 1. Odroczenie stabilizacji urzędników do czerwca 1927 r. i ustawowy zakaz przyjmowania kogokolwiek do służby państwowej w tym czasie z wyjątkiem szkolnictwa.

2. Utrzymanie uposażeń funkcjonarjuszy państwowych na wysokości poborów z dnia 1 grudnia 1925 r. z zastosowaniem zmniejszeń, które obowiązywały w kwietniu, tj. zmniejszeń procentowych grup od 1 do 11.

Zmniejszenie to może obowiązywać tylko do 1 grudnia 1926 r. przyczem Rada ministrów będzie mogła, zależnie od przeprowadzonej sanacji skarbu, uchylić zmniejszenie wcześniej.

3. Projekt przewiduje dalej zmianę niektórych przepisów o rentach inwalidzkich przez zmniejszenie rent inwalidom z wojen państw zaborczych i przez podwyższenie minimalnej granicy niezdolności zarobkowej, która jak wiadomo, już przy utracie 15 procent zdolności uprawnia do renty inwalidzkiej.

4. Wreszcie zmiany o ustawie emerytalnej, wprowadzające ograniczenia w sprawie przyznawania emerytury.

Gdańsk wierzy w złotego.

Gdańsk, 20. 4. Nawiązując do ponownego spadku złotego, „Danziger Volksstimme“ pisze: Jesteśmy zdania, że w najbliższych dniach nastąpi w tej dziedzinie uspokojenie. Wobec tego przestrzegamy przed przedwczesnem wyzbywaniem się waluty polskiej, gdyż zdanie nasze potwierdza przebieg dzisiejszego zebrania giełdowego, na którem przy wyczekującej podstawie panował nastrój dla złotego nieco korzystniejszy.

Miljon dol. na budowę w Polsce domów YMCA.

Warszawa, 12. 4. Zarząd centrali YMCA w Nowym Jorku przeznaczył 1 miljon dolarów na budowę w Polsce dwuch domów polskiej organizacji YMCA. W związku z tą ofiarą przybył do Warszawy dyrektor YMCA w Nowym Jorku p. Colton.

Z ofiarowanej sumy łódzki oddział tej organizacji otrzyma 400 tys. dolarów, warszawski otrzyma zaś 600 tys. dolarów. Budynki w Warszawie i Łodzi mają być wzniesione w ciągu 4 lat. Będą one posiadać poza rozmaitemi urządzeniami sportowemi również kryte baseny do pływania.

Głośny proces o zwalnianie z wojska

poborowych rozpoczął się w Sądzie Okr. w Warszawie. Ogółem jest 17 oskarżonych. Broni ich 16 adwokatów. Na świadków powołano 160 osób i 12 rzeczoznawców. Głównym oskarżonym jest Mosiek Fuchs oraz 3 lekarzy wojsk. Akt oskarżenia zarzuca Moskowi Fuchsowi, że powodował za wysoką opłatą u poborowych sztuczne uszkodzenia ciała które następnie będący z nim w zmowie, lekarze wojsk. uznawali za powód do zwolnienia od wojska. Proces budzi ogromne zainteresowanie. Rozprawa potrwa prawdopodobnie do końca kwietnia.

Z życia Towarzystw

***„ Gotów!** Przypomina się druhom oraz seniorom, że ćwiczenia wojskowe odbędą się w czwartek 22. bm. o godz. 6.15 wieczorem na boisku koszarowem. Zbiórka tamże. Udział druhów w ćwiczeniach obowiązkowy. Zarząd.

***„ Sprawie służ!** Miesięczne zebranie Tow. Młodych Polek odbędzie się w niedzielę, dn. 25. bm. o godz. 4-tej popoł. Odczyt wygłosi dr. Wacława Fiszerówna. O liczne i punktualne przybycie prosi Zarząd.

We wtorek, dnia 20 kwietnia br. o godz. 3 popoł. podobało się Panu Bogu zabrać do grona swych aniołków naszego jedynego i najdroższego synka, wnuczka i siostrzeńca

Jareczka

w I-ej wiośnie życia, o czem donoszą w nieutulonym żalu pogrążeni

Rodzice

Czesławostwo Wytrążkowie.

Strzałkowo, dn. 20. IV. 1926.
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dn. 23. IV. o godz. 5 popoł. z domu żałoby.

Reparację kościółka św. Krzyża i nowe ogrodzenie

rozpisuje Kat. Rada Parafjalna we Wrześni. Ślepy kosztorys jest do nabycia za opłatą u rendanta kasy kościelnej p. Gawlaka. Oferty opieczętowane należy składać u rendanta kasy kościelnej **do 4 maja br.** godz. 12. Rada Parafjalna zastrzega sobie swobodny wybór. Nieuwzględnieni nie mają prawa do odszkodowania. Wrześnja, dn. 20 kwietnia 1926.

Rada Parafjalna: Ks. Fierek, dziekan.

Obwieszczenie!

W naszym rejestrze handlowym A pod nr. 302 zapisano dzisiaj firmę Zofja Szuszczyńska Wrześnja a właściciela tejże Zofję z Bulczyńskich Szuszczyńskę.

Wrześnja, dnia 28 stycznia 1926 r.

Sąd Powiatowy.

Ogłoszenie!

Lista płatników państwowego podatku przemysłowego za II półrocze 1925 jest wyłożona do publicznego wglądu w biurze podatkowym w ratuszu pokój nr. 7 w czasie od 17 kwietnia do 17 maja 1926 r. w godzinach służbowych przedpołudniowych.

Wrześnja, dnia 16 kwietnia 1926 r.

Magistrat

L. dz. 2916/26 II. Sołtysiak.

Ogłoszenie!

Magistrat m. Wrześni, w porozumieniu z Wydziałem Mierniczem Wlkp. Izby Skarbowej, zarządza ogólny pomiar miasta. Wzywa się wszystkich obywateli, aby nie czynili trudności delegowanym w tym celu pp. inż. geometrom Wiśniewskiemu i Wolnemu i żeby okazywali wszelkie ułatwienia, co przyczyni się do szybkiego przeprowadzenia pomiaru jakoteż i do zmniejszenia kosztów.

Wrześnja, dnia 19 kwietnia 1926 r.

L. dz. 2774/26 I. **Magistrat.** Sołtysiak.